



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 47/2025, 7 LIPCA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Ustawa „One Big Beautiful Bill” – fundament drugiej kadencji Trumpa

Andrzej Dąbrowski, Mateusz Piotrowski

4 lipca, w dniu święta niepodległości Stanów Zjednoczonych, prezydent Donald Trump podpisał ustawę budżetową „One Big Beautiful Bill” (OBBB), stanowiącą fundament jego programu politycznego. Ustawy nie poparł żaden z Demokratów w obu izbach legislatury, a przeciw głosowali również pojedynczy Republikanie, którzy mierzą się teraz z krytyką i atakami ze strony środowiska MAGA. Mimo to przyjęcie ustawy jest sukcesem prezydenta oraz spikera Izby Reprezentantów Mike’a Johnsona i lidera większości w Senacie Johna Thune’a, którym udało się utrzymać wymaganą dyscyplinę partyjną. Ustawa OBBB zapewni Trumpowi dodatkowe narzędzia do realizacji obietnic wyborczych, obok szeroko – niekiedy skrajnie – wykorzystywanych rozporządzeń wykonawczych.

Jakie regulacje wprowadza ustawa OBBB?

Trump skutecznie przekonał prawie wszystkich Republikanów do poparcia kluczowych założeń jego programu politycznego i skonkludowania półrocznych prac Kongresu nad projektem przed Dniem Niepodległości, co wykorzystał do celów wizerunkowych. Ustawa na stałe wprowadza niższe stawki podatków, pierwotnie wprowadzone przez Trumpa w 2017 r., znosi podatek od napiwków i nadgodzin, ale także obowiązujące ulgi podatkowe (np. związane z OZE), a jednocześnie wprowadza ich nowe rodzaje. Z założenia mają one skutkować poprawą sytuacji finansowej Amerykanów. W związku z tymi działaniami spodziewane jest jednak zmniejszenie wpływów do budżetu o prawie 4,5 bln dol. w ciągu 10 lat, co będzie stanowić wyzwanie dla niepogłębiania deficytu budżetowego. Dofinansowując kluczowe obszary polityki Trumpa, ustawa OBBB gwarantuje dodatkowe 150 mld dol. na wydatki zbrojeniowe i 170 mld dol. na wzmocnienie ochrony granic i walkę z nieuregulowaną migracją. Jednocześnie zawarto w niej znaczące cięcia wydatków na

programy socjalne (ok. 1,2 bln dol.), przede wszystkim ochrony zdrowia Medicaid i żywnościowy SNAP, co może przełożyć się na spadek poparcia dla kandydatów Republikanów w kolejnych wyborach.

Dlaczego Demokraci byli przeciwko ustawie OBBB?

Środowisko polityków Partii Demokratycznej postawiło sobie za nadrzędny cel uniemożliwienie, a przynajmniej utrudnienie uchwalenia OBBB przez Republikanów, których koncepcje zmian w systemie podatkowym i gospodarce uważają za szkodliwe dla interesów mniej zamożnych wyborców i niesprawiedliwie preferencyjne dla wielkiego biznesu. Mimo świadomości, że szanse na zablokowanie projektu ustawy są niewielkie, Demokraci chcieli powiązać pomysł cięć w finansowaniu świadczeń społecznych bezpośrednio z tymi członkami Kongresu, którzy będą starać się o reelekcję w wyborach połówkowych do Kongresu w listopadzie 2026 r. Partia Demokratyczna podkreślała również odpowiedzialność Republikanów za ulgi podatkowe dla najbogatszych, podczas gdy budżet – za którym głosują –

KOMENTARZ PISM

redukuje jednocześnie finansowanie np. publicznych dotacji do zakupów dla najuboższych – świadczenia, z którego korzystało w 2024 r. ok 12% populacji USA. Strategią Demokratów, nieskuteczną w obliczu dominacji Trumpa wśród Republikanów, była ponadto próba dokonania wewnętrznego rozłamu w tej partii, z wykorzystaniem zakładanego pogłębienia luki między najlepiej i najgorzej zarabiającymi oraz uderzenia w dziedzictwo legislacji Demokratów, którzy zwiększali dostęp do usług medycznych.

Jak ustawa może wpłynąć na ocenę Trumpa przez Amerykanów?

Ustawa OBBB umożliwia Trumpowi realizację kluczowych założeń jego programu politycznego, do czego dotychczas wykorzystywał rozporządzenia wykonawcze o ograniczonej mocy prawnej. W tym wymiarze stanowić będzie legislacyjny fundament tej kadencji. Należy więc spodziewać się bardziej zdecydowanych działań administracji, przede wszystkim w obszarze ochrony granic i walki z nieuregulowaną migracją, a także kolejnych inicjatyw współpracy z władzą ustawodawczą, której sprzyja większość Republikanów w obu izbach Kongresu (co może ulec zmianie po wyborach połówkowych). Bezpośrednim efektem przyjęcia ustawy nie musi być jednak wzrost pozytywnych ocen Trumpa i jego administracji przez Amerykanów. Będą one zależeć od skonstruowania jasnego przekazu do społeczeństwa i wyjaśnienia wątpliwości związanych np. z ograniczeniem dostępności programów Medicaid i SNAP. Obecnie główna obawa związana jest z działaniami Trumpa w sferze gospodarczej, szczególnie z niejasnymi perspektywami polityki celnej USA i idącą za tym nieprzewidywalnością

kształtu relacji handlowych USA z ich partnerami. Dlatego niewykluczone, że nawet krótkoterminowy wzrost poparcia dla polityki prezydenta o kilka pkt. proc. nie wpłynie na zmianę utrzymującego się trendu przewagi niezadowolonych z polityki Trumpa.

Jaki jest szacowany wpływ ustawy na sytuację gospodarczą USA?

Biuro Budżetowe Kongresu oszacowało, że ustawa zwiększy poziom zadłużenia państwa o 3,3 bln dol. w ciągu następnej dekady, ale Republikanie twierdzą, że analiza ta nie uwzględnia wpływu wzrostu gospodarczego i wygenerowanych w ten sposób przychodów z podatków. Największym beneficjentem ustawy OBBB będą grupy podatkowe, które korzystały z pierwszej obniżki przeprowadzonej przez Trumpa w 2017 r. Są to przede wszystkim duże przedsiębiorstwa oraz indywidualni podatnicy o najwyższych rocznych dochodach. Likwidacja dopłat do produkcji energii ze źródeł alternatywnych może doprowadzić do spowolnienia powstawania nowych elektrowni tego typu, co regionalnie może przełożyć się na wzrost cen energii. Czynnikiem, który może pozytywnie wpływać na stan gospodarki, będzie obniżka podatku dla klasy średniej, której zwiększone wydatki będą napędzać popyt na rynku wewnętrznym. Wpływ tego czynnika może być jednak ograniczony przez wzrost kosztów życia w efekcie potrzeby pozyskania prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych po ewentualnym wykluczeniu z programu Medicaid. Uchwalenie OBBB wzmocniło notowania giełdowe większości spółek, również tych, których dochody wpływają na oszczędności emerytalne Amerykanów, oraz planujących inwestycje, a co za tym idzie – zwiększenie zatrudnienia.